

Jacek RODZEŃ

W STRONĘ AKSJOLOGII NAUKI

W tradycyjnym pozytywistycznym ujęciu nauki nie przewidywano miejsca dla wartości. Paradoksalnie wręcz, neutralność nauki wobec wszelkich wartości uznano za główną jej zaletę, cnotę, żeby właśnie nie powiedzieć... wartość. Bogatsi dzisiaj o wiele nowych doświadczeń, zdobytych w trakcie przyglądania się temu niezwykle fenomenowi, jaki niewątpliwie stanowi nauka, po upadku i nawrotach myśli pozytywistycznej, po czasie fascynacji historią myśli naukowej, w chwili zagrożeń, jakie obecnie czyhają z różnych stron na naukę, można śmiało powiedzieć, że jest ona dla nas nie tylko wartością (choć sama o wartościach milczy — jest to aluzja do znanych słów Michała Hellera), lecz jest na wskroś *wartościami przeniknięta!*

Mówiąc o wartościach przenikających naukę, mam na myśli te spośród nich, które w swoim klasycznym już tekście zaprezentował znany amerykański filozof i historyk nauki, Ernan McMullin. Chodzi tu o tak zwane *wartości epistemiczne* lub poznawcze, różne od wartości moralnych, związane z wymiarem instytucjonalnym nauki. Z tekstu McMullina dowiadujemy się, że wartości poznawcze przenikają całą pojętą przedmiotowo naukę, a nie tylko procedury oceny i wyboru teorii. Droga prowadząca do takiego wniosku przypomina do pewnego stopnia proces dojrzewania we współczesnej filozofii nauki przekonania o nieusuwalnym charakterze teoretycznym wiedzy przyrodniczej. Tak, jak kolejne pokolenia neopoztywistów stopniowo przekonywały się, że nie można całkowicie zredukować pojęć teoretycznych do obserwacyjnych, tak okazało się, że procedur badawczych nie można zredukować do raz na zawsze ustalonych reguł. W tym ostatnim przypadku do głosu często dochodziły oceny, wartościowania, wybory, które wcześniej traktowano jako nieistotne dla nauki czynniki pozapoznawcze, sytuujące się w kontekście odkrycia.

Być może wyda się to zaskakujące, że autorem, który jako pierwszy zwrócił wyraźnie uwagę na to, że kryteria wyboru teorii mają raczej charakter

*UWAGA: Tekst został zrekonstruowany przy pomocy środków automatycznych; możliwe są więc pewne błędy, których sygnalizacja jest mile widziana (obi@opoka.org). Tekst elektroniczny posiada odrębną numerację stron.

wartości aniżeli reguł, był — według McMullina — Thomas Kuhn. Nowatorstwo myśli Kuhna polegało między innymi na tym, że w tradycyjnych ujęciach neopozytywistycznych wymieniano zazwyczaj jedno kryterium oceny teorii, jakim była jej zgodność z danymi obserwacyjnymi, tymczasem autor *Struktury rewolucji naukowych* wymienia kilka kryteriów—wartości (por. [Kuhn 1985 (1977)]), których obecność w różnych paradygmatach miała uzmysłwić, że zmiany następujących po sobie koncepcji przyrodniczych nie są w jego ujęciu aż tak irracjonalne, jak tego chcieli jego krytycy. Osobnym problemem pozostaje epistemiczna natura tych wartości w ujęciu Kuhna i ich ewentualny związek z prawdziwością teorii.

Idąc tropem Kuhna, w jednej z najnowszych swoich prac McMullin [1995] omówił kilka, istotnych jego zdaniem, cech teorii naukowych, które nazywa *zaletami (virtue) komplementarnymi*. Według McMullina nazwa ta ma wskazywać na ich komplementarny charakter w stosunku do tzw. *dopasowania empirycznego (empirical fit)*, które wzięte jako jedyna zaleta teorii naukowej wskazuje raczej na jej wymiar *instrumentalny*, pomijając całkowicie aspekt *wyjaśniający*. Komplementarne zalety teorii McMullin podzielił na trzy kategorie: wewnętrzne (zwartość logiczna, spójność i prostota), kontekstowe (między innymi zgodność z innymi teoriami naukowymi) i diachroniczne (owocność, ciągłość i moc unifikująca). Lista ta, zdaniem jej autora, nie jest zamknięta. Najistotniejsze jest jednak to, że właśnie te zalety pozwalają patrzeć na teorię nie tylko jako na formalizm skonstruowany jedynie dla celów opisowych i predykcyjnych, lecz także jako ujęcie *wyjaśniające* procesy zachodzące w przyrodzie. Tylko w tym drugim przypadku można mówić o *sukcesie eksplanacyjnym (explanatory success)* konkretnej teorii i określonej dziedziny naukowej.

Nietrudno zauważyć, że wszystkie te rozróżnienia i precyzacje wkraczają niepostrzeżenie w zasięg dyskusji na temat statusu poznawczego teorii naukowych. Dyskusja ta w swoją niejako szczytową fazę weszła około połowy lat 80-tych i trwa z różnym nasileniem po dzień dzisiejszy. Co więcej, można nawet powiedzieć, że do pewnego stopnia zastąpiła ona słynną wcześniej debatę nad racjonalnością rozwoju nauki, która miała głównie charakter metodologiczny (por. [Grobler 1992, 34–35]) i była sprowokowana pracami Kuhna i Poppera. Tym razem dyskusja nad statusem epistemologicznym nauki przerodziła się w *spór o tzw. realizm naukowy*, którego głównymi propagatorami, oprócz McMullina, byli między innymi: „wczesny” Hilary Putnam, Richard Boyd i William Newton-Smith. Spór o realizm naukowy stał się głównie sporem o *cel nauki realizującej określone wartości*, a poruszana problematyka przyjęła charakter *refleksji aksjologicznej*. Dla realistów tym celem jest w niejednolity sposób pojęta prawda. Natomiast dla prze-

ciwnego obozu — antyrealistów, cele te są dość znacznie zróżnicowane, od „szczęścia i prawidłowego rozwoju jednostki” u Paula Feyerabenda, przez „efektywność w rozwiązywaniu problemów” u Larry’go Laudana, po „adekwatność empiryczną” van Fraassena. Artykuł McMullina „Wartości w nauce” został opublikowany w roku 1983 i siłą rzeczy nie obejmuje swoim zasięgiem podstawowych prac, wydanych przez czołowych przedstawicieli tego obozu filozoficznego (por. [Laudan 1984a]; [Fine 1984] oraz ujęcie realistyczne w wydaniu Iana Hackinga [1983]).

We wspomnianej już pracy McMullina z roku 1995 zwraca on uwagę na to, że większość najnowszych krytyków realizmu niechętnie przyjmuje etykietkę instrumentalisty. Nieadekwatność instrumentalizmu zbyt dobrze została udokumentowana historycznie. Dlatego są oni raczej skłonni do przedstawiania się jako agostycy — co prawda krytykują argumenty na rzecz realizmu, lecz odmawiają przyjęcia nazwy stanowiska zgodnego z ich własnymi przekonaniem. Albo głoszą pewnego rodzaju mityczną postawę środka, która pozwala im jakoś twierdzić: „ależ oczywiście, że elektrony (galaktyki, geny, ...) istnieją!”, jednocześnie wyliczając braki realizmu [1995, 29].

Słowa te doskonale ilustrują wiele wypowiedzi wspomnianych przeciwników realizmu w nauce. Można tutaj między innymi przytoczyć uwagi Arthura Fine’a o „śmierci realizmu” [Fine 1984, 83], Larrego Laudana o niepotrzebnym angażowaniu „wysokiej epistemologii” (*high epistemology*) [Laudan 1984b, 100], czy też Basa van Fraassena o zbyt wysokiej „inflacyjnej metafizyce” [van Fraassen 1980]. Bez względu na to, jak daleko ich autorzy dystansują się od scjentyzmu i pozytywizmu, pobrzmiewa w nich antymetafizyczna nuta, która niegdyś dominowała w pismach Carnapa i Neuratha.

W ujęciu McMullina, jeśli się chce pozostać w zgodzie zarówno z aktualną praktyką przyrodniczą, jak i historią konkretnych teorii naukowych, nie można wymienionych wyżej wartości epistemicznych traktować jedynie jako, w gruncie rzeczy, zbędny ozdobnik raz na zawsze sformułowanych reguł badawczych, jak ma to miejsce w rozmaitych interpretacjach instrumentalistycznych. W perspektywie realistycznej wartości te odsłaniają wielobarwność przedsięwzięcia badawczego, które ma za zadanie nie tylko dostarczyć nam sprawnego narzędzia, użytecznego w kontrolowaniu przyrody, lecz również pozwalającego wyjaśnić i zrozumieć rządzące nią procesy.

BIBLIOGRAFIA

- Fine, Arthur [1984] *The Natural Ontological Attitude*, [w:] *Scientific Realism*, red. J. Leplin, Berkeley: Univ. of California Press, 83–108.
- Grobler, Adam [1992] *Nic lepszego od prawdy*, „Znak”, 6: 34–44.
- Hacking, Ian [1983] *Representing and Intervening*, Cambridge: Cambridge Univ. Press.
- Kuhn, Thomas [1985 (1977)] *Obiektywność, sądy wartościujące i wybór teorii*, [w:] Th. Kuhn, *Dwa bieguny*, Warszawa: PIW, 440–466.
- Laudan, Larry [1984a] *Science and Values*, Boston: Dordrecht.
- Laudan, Larry [1984b] *Explaining Success of Science: Beyond Epistemic Realism and Relativism*, [w:] *Science and Reality*, red. J. T. Cushing, C. F. Delaney, G. M. Gutting, Notre Dame: Univ. of Notre Dame Press, 83–105.
- McMullin, Ernan [1995] *Epistemic Virtue and Theory Appraisal*, [w:] *Realism in the Sciences*, red. I. Douven, L. Horsten, 13–34.
- van Fraassen, Bas [1980] *The Scientific Image*, Oxford: Clarendon Press.